Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

Nr. Wilno, dnia 28 lutego 1935 r. 271.

T r e ś ć n u m e r u:

—o—

ŁOTWA: 1. P r a s a ł o t e w s k a o p o d r ó ż y g e n. G ą s i o r o w s k i e g o d o k r a j ó w b a ł t y c k i c h "Jaunakas Zinas" /z 27.II.35 r./: W podróży gen.Gąsiorowskiego do krajów bałtyckich niema potrzeby doszukiwać się jakichś specjalnych celów. Podróż ta nie może mieć innego znaczenia, jak tylko chęć porozumienia w sprawie wspólnych celów utrzymania pokoju. Powiada się, że sąsiednie narody mniej nawzajem się znają, aniżeli dalsze. Być może, iż powiedzenie to ma jakieś uzasadnienie, gdy chodzi o sytuację narodów bałtyckich, zwłaszcza w stosunkach między państwami bałtyckiemi a Polską.

Niewątpliwie w stosunkach z Polską Łotwa widziała już ze strony Polski wiele przejawów kultury i przyjaźni. Któż jednak może powiedzieć, że tego już wystarczy? Czy Polska zna Łotwę? Od czasu do czasu wypada usłyszeć słowa polemiki zarówno po jednej, jak po drugiej stronie. Jest to często oparte na nieznajomości, a w gorszych wypadkach na niechęci zagłębienia się w charakter danego narodu. Anglik często mówi o Francuzie ironicznie, Francuz skolei szydzi z Anglika. Tak się dzieje we wszystkich narodach. Znają one nawzajem swe słabości, lecz z zauważonych powierzchownych wad nigdy nie można wyciągać pośpiesznych wniosków.

Łotysze mogą z Polakami dyskutować w sprawie bilansu handlowego,, tranzytu trzody chlewnej i t.d. Są to sprawy codzienne, przyczem można być twardym i prowadzić stanowcze rokowania. Gdy jednak przedstawiciele wielkiego narodu polskiego wstępują na ziemię łotewską, drzwi łotewskie otwierają się przed nimi przyjaźnie.-

"L.Kareivis" z dn.26.II.35 r. cytuje myśli "Polski Zbrojnej" w związku z wizytą gen.Gąsiorowskiego w Rydze.i oświadcza, że Łotysze będą się cieszyli, gdy gość polski przekona się, iż Łotysze nie zapomnieli pomocnej dłoni Polski, wyciągniętej do nich w czasie walk o wolność. Łotysze zawsze pragną, by dobre stosunki z sąsiadami rozwijały się jaknajpomyślniej.-

2.Z p o b y t u d e l e g a c j i e s t o ń s k i e j n a Ł o t w i e. Prasa ryska /28.II.25 r./: Przed wyjazdem z Rygi szef estońskiej delegacji, która bawiła tu w związku z obchodem święta estońskiego, oświadczył, że czuje się niezwykle szczęśliwy z odwiedzin Rygi i z serdecznego przyjęcia w Łotwie.-

3.K o n g r e s p r a w n i k ó w b a ł t y c k i c h. Prasa ryska /28.II.35 r./: Jak podaje "Kaja" biuro prawników estońskich postanowiło zwołać 29 i 30 marca w Tallinie kongres prawników krajów bałtyckich.-

4. P r z e m y s ł c u k r o w y n a Ł o t w i e. Prasa ryska /28.II.35 r./: Włościanie łotewscy osiągneli ze sprzedaży buraków cukrowych dochód 12,3 milj.łatów. W r.ub. przerobiono w cukrowniach 343 tys.tonn buraków.-

5. S p r a w a ł o t e w s k i c h f a s z y s t ó w. Prasa ryska /28.II.35 r./: Rozpoczął się w Rydze w dn.27.II.35 r. proces faszystów łotewskich, działających pod nazwą "Perkonkrusts".Przed sądem wojennym stanęło 14 członków "Perkonkrusts'a". Głównym oskarżonym jest Gustaw Celmin.

ESTONJA: 1.P i s m o w i e d e ń s k i e o n a c z e l n i k u p a ń s t w a e s t o ń s k i e g o. "Neues Wiener Journal" nazywa naczelnika państwa estońskiego Paetsa estońskim Waszyngtonem.-